**CENA 25 GROSZY** wraz z dodatkiem

**Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.**

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . . . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 73 (8001) Niedziela, dnia 29 marca 1925 r. Rok XXXIII



## W czwartą rocznicę uchwalenia Konstytucji.

Wśród wielkich wypadków dziejowych, uchwalenie wiekopomnej Konstytucji w dniu 17 marca 1921 roku nie wywołało takiego wrażenia i nastroju, jaki wywrzeć było powinno. Uchwalenie Konstytucji, nastąpiło w dniu, w którym oczy narodu polskiego zwrócone były na Górny Śląsk, kiedy cały naród polski z zapartym oddechem oczekiwał wyniku głosowania na tej prastarej ziemi Piastowskiej.

Górny Śląsk ocalał dla Polski.

Chwila wzruszenia z czasem przeminęła.

I dziś dopiero po czterech latach, a więc już w perspektywie czasu uwydatnia się cała doniosłość tego dnia, w którym Polska zmartwychwstała zdobyła nareszcie mocniejsze podstawy państwowe i prawa każdemu wielkiemu i kulturalnemu narodowi przynależne.

W dniu tym przed czterema laty Polska posiadła własną Konstytucję, te prawa kardynalne i zasadnicze, na których dopiero oparła się cała egzystencja i odbudowa późniejsza naszego państwa.

Jeżeli Polska w roku 1791 zdobyła się na uchwalenie wiekopomnej Konstytucji 3 maja w chwili upadku, to w roku 1921 już rwąca się do życia i czynu uchwala Polska Konstytucję, a tem samem wchodzi do rodziny narodów jako państwo praworządne, samodzielne i oparte o rodzime zasady i przepisy rządów.

„Państwo, to zorganizowany naród, a fundamentem tej organizacji jest Konstytucja" — oto pamiętne słowa, które w Sejmie polskim po odczytaniu Konstytucji z dnia 17 marca wyrzekł owczesny marszałek sejmowy Trąpczyński.

Tak więc Rzeczpospolita Polska weszła z tą chwilą na drogę prawnego rozwoju. Owczesny Sejm państwa polskiego mimo wszystko dał dowód swej dojrzałości narodowej, posłowie polscy wykazali przecież, że w narodzie polskim zwyciężyła ochota do ładu i porządku. Późniejsza odbudowa Państwa naszego dokonała się już pod hasłem, — że państwo — to pewność życia, wolności i mienia, to praworządność i sprawiedliwość.

Przeszliśmy potem różne ciężkie chwile. Odbudowa ta Polski napotykała — zdawało się nieraz — na nieprzezwyciężone przeszkody i niejednokrotnie zaczęła nam grozić katastrofa.

Aż wreszcie przyszła jaśniejsza chwila w życiu naszego narodu. Oto w ubiegłym roku byliśmy świadkami wiekopomnego faktu — utworzenia Banku Polskiego, który granitowe położył podwaliny pod przyszły rozwój naszego życia gospodarczego. Z tą chwilą zniknęła już bezpowrotnie niezdrowa atmosfera pogoni za łatwym i niedozwolonym zyskiem, tolerowana jednak przez prawo. Państwo nasze zdobywszy nareszcie zdrowy pieniądz, przez który weszliśmy do gospodarczego życia wielkich narodów świata — uzyskało mocny grunt pod nogami i prostą już drogą kroczyć może do wypełnienia tych wielkich dziejowych zadań, objętych Konstytucją naszą.

Droga to jednak kamienista. Na horyzoncie dziejowym gromadzą się czarne, złowróżbne chmury, które ciągną powoli w stronę naszej Ojczyzny. Na nasz naród może przyjść jeszcze cięższa chwila.

Umiłowanie Ojczyzny będzie nam jednak silną bronią, a uchwalona 17 Marca Konstytucja, świętą ewangelją, z którą pójdziemy w bój o całość granic naszych.

A w tej ostatecznej zdaje się walce o zwycięstwo idei polskiej nad światem, przyświecać nam będzie duch wielkich przodków naszych, Kołłątajów i Małachowskich.

## TELEGRAMY.

### Zatwierdzenie konkordatu.

WARSZAWA, 28. III. (Pat). Posiedzenie Sejmu. Odesłano w 1 czytaniu do komisji prawniczej ustawę, uchylającą ustawę z dnia 11 marca 1850 o. a do komisji skarbowej uzupełnienie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zmianie ustroju pieniężnego i ustawę o systemie monetarnym.

Przy 3 czytaniu ustawy o konkordacie przemawiał jeszcze pos. Brownsford (ZLN), który podkreślił raz jeszcze, że duchowieństwo nie jest dostatecznie uposażone i zapytał, czy nie byłoby możliwem lepsze dotowanie kleru odrazu w konkordacie, zamiast odkładać to na później.

Przystąpiono do głosowania nad rezolucjami. Przyjęto 6 rezolucji komisyjnych. Dotyczą one rozporządzeń wykonawczych, które rząd ma wydać w ciągu 2 miesięcy. Dalej rokowań o zniesienie patronatu, o uregulowaniu opłat za usługi kościelne, staraniach międzynarodowych w sprawie opieki religijnej nad katolikami poza terytorjum państwa, którzy dotychczas należeli djecezji nadgranicznych. Następnie chodzi w tych rezolucjach o projekt odszkodowania Kościoła w razie zniesienia patronatu za świadczenia odpowiednie państwa, wreszcie o uposażeniu emerytalnem dla księży emerytów. Rezolucja interpretacyjna pos. Czapińskiego została odrzucona. Przyjęto następnie rezolucję pos. Dubanowicza w sprawie uposażenia ziemią duchowną duchowieństwa i służby kościelnej, tudzież w sprawie ustalenia, że świadczenia gotówkowe nie mogą być przez rząd zniesione lub zniżone bez ekwiwalentu. Rezolucję tę przyjęto 147 głosami przeciw 135.

W imiennem głosowaniu przyjęto 187 głosami przeciw 95 pierwszą rezolucję pos. Błażejewicza, dotyczącą zaopatrzenia w ziemię organistów, zakrystjan i t. d.

W imiennem głosowaniu przyjęto 142 głosami przeciw 119 2-ą i 3-ą rezolucję pos. Błażejewicza w sprawie podniesienia uposażenia duchowieństwa w związku z przyszłem zniesieniem jura stolae, tudzież w sprawie ustawy emerytalnej dla księży emerytów, opracowany na podstawie ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923.

Odrzucono wszystkie rezolucje pos. ks. Ilkowa.

Nad rezolucją pos. Dubanowicza domagającą się uposażenia duchowieństwa w związku ze zniesieniam t. zw. jura stolae na podstawie projektu rządowego z roku 1923 głosowano imiennie. Rezolucję tę przyjęto 131 głosami przeciw 120. Po ogłoszeniu wyniku głosowania na lewicy wybuchła wrzawa i bicie w pulpity.

### Przed strajkiem robotników rolnych.

WARSZAWA, 28.3. (AW). Zarząd Zw. Zaw. Robotników Rolnych odrzucił orzeczenie komisji rozjemczej. Postanowiono ogłosić w dn. 30 b.m. strajk robotników dniówkowych w pięciu województwach b. Kongresówki, a w województwie pomorskiem i poznańskiem strajk wszystkich robotników. Centralny komitet wykonawczy P.P.S. postanowił udzielić tej akcji poparcia politycznego.

### Za obrazę uczuć religijnych.

WARSZAWA, 28.3 (PAT). W zeszłorocznym karnawale na balu maskowym w sali Rady Miejskiej miasta Zamościa pojawiły się 3 zamaskowane postacie: djabeł, błazen i kardynał, przyczem

osobnicy przebrani za 2 pierwsze figury pluli publicznie na krzyż zawieszony na szyi kardynała. Sąd Okr. w Zamościu skazał Erzbergera, odgrywającego rolę djabła, Wekslera, rolę błazna, pierwszego na 6, drugiego na 5 miesięcy aresztu.

Trzeci uczestnik zabawy Preminger przebrany za kardynała nie był sądzony, gdyż zbiegł. Sąd apelecyjny, do którego odwołał się podprokuratorski zwiększył skazanym karę do 2 lat ciężkiego więzienia, ze względu na zgorszenie i wyjątkowe napięcie występnej woli oskarżonych. Wczoraj wyrok ten zatwierdzony został przez sąd najwyższy.

### Pogrzeb biskupa Ruszkiewicza.

WARSZAWA, 28.3 (PAT). Zwłoki J. E. arcybiskupa Ruszkiewicza spoczywają na probostwie w kościele św. Krzyża tak zwanej domowej kaplicy biskupiej. W niedzielę po nabożeństwie pasyjnem zwłoki będą przeniesione do kościoła św. Krzyża.

W poniedziałek po uroczystem nabożeństwie nastąpi pogrzeb. W pogrzebie wezmą udział arcybiskupi i biskupi z całej prawie Polski. Spodziewane jest również przybycie kilkuset księży w tej liczbie delegaci ze wszystkich dyecyzji.

### Ruch antysemicki w Palestynie.

LONDYN, 28.3 (PAT) Z Jerozolimy donoszą, że wczoraj w meczecie Omara wygłosił wobecności ogromnego tłumu wiernych szeik Muzger mowę przeciwko lordowi Balfourowi i poddał ostrej krytyce politykę Balfoura. Następnie oświadczył, że jedynym środkiem przeciwko tej polityce jest utworzenie zwartego frontu chrześcijan i mahometan palestyńskich. Szeik wezwał arabów, żeby nie sprzedawali ziemi żydom, gdyż narażą się przez to na utratę ojczyzny.

### Balfour w Palestynie.

JAFFA, 28.3 (PAT). Lord Balfour w drodze do Tel-Aviw przybył do miejscowości Richon Le Zion, gdzie został entuzjastycznie powitany przez kolonię żydowską. Po nabożeństwie w synagodze lord Balfour wygłosił mowę, w której oświadczył, że t. zw, deklaracja Balfoura nie jest wyrazem opinji jednej osoby, albo jednego narodu, lecz opinji międzynarodowej, zawartej w traktacie wersalskim nie jest prawdopodobne, aby deklaracja ta została kiedykolwiek obalona. Dalej Balfour zaznacęył, że jest jednym z najstarszych sionistów i rokuje sionizmowi wielką przyszłość.

### Zjazd obrońców sądowych.

WARSZAWA 28, (A.T.E.). 29 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd obrońców sądowych z kongresówki i Województw wschodnich. Na zjeździe tym będą debatowane bardzo wazne kwestje w sprewie obrońców. Jak wiadomo przedstawiciele adwokatury dyplomowanej utrzymują, że obrońcy sądowi są już anachronizmem i że instytucja ta winna być skasowana.

### Rezultat wyborów w Szwajcarji.

ZURYCH 28,III, (A. T. E.). Wybory do rad gminnych w Szwajcarji przyniosły nieoczekiwane zwycięstwo socjal-demokratom. Nawet gmina zurychska ma wyborach większość komunistyczno-socjalistyczną, wyjąwszy Radę Miejską, w której pozostała dawna większość.

### Ruch monarchistyczny.

WIEDEŃ 28,III, (A.T.E.). Przed kilku dniami przekroczył granicę austryjacką, b. arcyksiąże Józef z byłem królem saskim i przybył do Wiednia, gdzie odbyło się tajne zebranie przedstawicieli węgierskiej partji monarchistycznej. Kiedy policja powiadomiona o nielegalnym pobycie arcyksięcia Józefa i b. króla saskiego udała sie na miejsce zebrania celem wydalenia ich z granic Austrji, okazało się, iż zebrani uprzedzeni o wizycie policji opuścili szybko Wiedeń.

### Zajście pograniczne.

KOWNO 28,III, (A.T.E.). „Echo“ podaje na naczelnem miejscu następującą wiadomość: powiadomiony przez rząd litewski o napadzie polaków 16 marca w pasie granicznym pod Szyrwintami sekretarz Ligi Narodów sir Eric Drummond odpowiedział rządowi litewskiemu, że komunikował doniesienie litewskie Chamberlain'owi i członkom Rady, W odpowiedzi na to Chamberlain telegraficznie zakomunikował rządowi Polski i Litwy za pośrednictwem Drummond'a. — „Otrzymałem wiadomość, że około Szyrwint miał miejsce incydent graniczny. Nie posiadając jeszcze szczegółów, mam jednak nadzieję, że rząd polski i litewski uczynią wszystko, aby nie dopuścić do walk i utrzymać status qno zwalniając jeńców, jeżeli byli oni wzięci do niewoli przez którąś ze stron“.



## Z Rady Miejskiej.

W czwartek, dnia 26 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które o godz. 89 m. 10 otworzył przewodniczący prof. Michalski.

Po odczytaniu przez sekretarza rad. Dancygera, protokułu z ostatniego posiedzenia i zatwierdzeniu takowego, odczytano szereg pism w których piszą o subsydjum od „Ogniska“, szkoły powszechnej żydowskiej„ zjed. szkół żydowskich i tp. instytucji żydowskich.

Pismo właścicieli kin o obniżenie podatku biletowego odesłano do komisji finansowej i podatkowej.

Pismo nauczycieli szkół powszechnych o bezpłatne mieszkanie przekazano Magistratowi.

Nad protestem właścicieli nieruchomości przeciwko uchwale o wywożenie nieczystości Rada przeszła do porządku dziennego i przystąpiła do ostatecznego załatwienia budżetu.

Preliminarz budżetowy lasów miejskich referuje rad. Bukowiński, zaznaczając, iż gospodarka leśna stoi na wysokości swego zadania i jest w należytym porządku za co należy się uznanie nadleśnego i zarządowi miasta.

W cyfrach budżet ten przedstawia się jak następuje:

Po stronie rozchodów: pensje służby leśnej 13.507 zł., wydatki kancelaryjne 300 zł., koszta eksploatacji porąb 8850 zł. kultury leśne 4.750 zł., reperacja dróg 300 zł., utrzymanie tartaku 13.334 zł., utrzymanie budynków, i asekuracja oraz nieprzewidziane wydatki 8.000. Razem rozrhody 409.041 zł.

Przychód przewiduje za drzewo budowlane 133.250 zł., za opałowe 33.500 zł., za torf 1.000 zł., z kar i różne 44.000 zł. Razem dochodów 171.750 zł. czyli czysty zysk przewiduje 122.709 złotych.

Uchwalając powyższy budżet Rada jednocześnie wyraziła uznanie dla p. Nadleśnego i zarządu miasta.

Budżet Rzeźni przewiduje 25.275 zł. rozchodów i 72.380 zł. przychodów, czyli zysku 47.105 złotych.

Budżet Miejskich Kąpieli przewiduje rozchodu 10.521 zł. a przychodu 15.360 zł.. Przy tym dziale przyjęto dezyderat rad. Pawlikowskiego aby opłaty kąpielowe zostały zniżone wogóle a w dni sobotnie w szczególności i dezyderat rad. Kalinowskiego aby łaźnie ogólne pobierały 20 gr. opłaty.

Przychodząc do budżetu szpitalnictwa w dyskusji ogólnej zabiera głos ławnik dr. Karbowski stwierdzając, że żadne szpitale nie przynoszą dochodu finansowego, a jedynie dochód moralny, a to w dużej mierze zależne jest od lekarza, który jest alfą i amegą każdego szpitala.

Czy zarząd miasta starał się aby dostać jaknajlepsze jednostki bohaterskie?

Stanowiska te winny być obsadzane drogą konkursu, lecz nie jest to wina obecnego magistratu, że tak nie było. Przy przyjmowaniu lekarzy stosowano protekcje.

W szpitalu jest za duży personel, szpital nie jest prowadzony fachowo i naukowo, brak Roentgena, instytutu patalogicznego.

W końcu dr. Karbowski wchodzi na tory osobiste i występuje przeciwko rad. Kalinowskiemu i dr. Koszutskiemu.

Ławnik Maciejewski przyznaje, że w szpitalu są jeszcze pewne braki, stopniowo jednak są one usuwane i w porównaniu do roku 1923 szpital wypełnia swoje zadanie, czego dowodem zaufanie mieszkańców.

Personel nie jest za duży a przeciwnie zbyt mały, gdyż pracuje on niejednokrotnie dzień i noc bez zmiany.

Radny Pawlikowski cytując ustawę usiłuje utrącić dr. Koszutskiego od dyskusji, co mu się jednak udało.

Prezydent Szarras wyjaśnia, że lekarza, o którym mówi dr. Karbowski przyjęto na zasadzie opinji lekarza naczelnego.

Dr. Koszutski przyznaje rację dr. Karbowskiemu, że szpital ma wady, lecz żeby je usunąć to należy przystąpić do budowy nowego szpitala.

Personel niższy jest za mały, służba jest przeciążona pracą, a braki wynikają nie z złej woli, lecz z braku funduszów.

Rad. Kalinowski widzi dodatnie postępy w dziale chirurgicznym.

Radny Dancyger zabiera głos specjalnie o szpitalu żydowskim stwierdzając, iż stniejący komitet z p. Szyllakiem na czele doprowadzi szpital do takiego stanu, iż zdobył sobie uznanie i zaufanie szerszej ludności. Zarzuca Magistratowi, iż ogranicza wizyty chirurga w szpitali żydowskim co nie powinno mieć miejsca i komitet ze swoich funduszy dopłacał za codzienne wizyty chirurga.

Radny Dancyger mówi, iż nie stawia wniosku o skreślenie z budżetu sumy, którą komitet zwraca Magistratowi, gdyż wyżej ceni dzisiejszy stan szpitala, niż te narę tysięcy złotych, wyraża jednak nadzieję, iż Magistrat na przyszłość przychylniejł będzie traktował szpital żydowski.

Ks. Osadnik ubolewa, iż komisja szpitalna nie funkcjonuje, na co otrzymuje odpowiedź od przewodniczącego, iż wina jest po stronie Ks. Osadnika, który był przewodniczącym tej komisji.

Uchwalono preliminarz szpitali jak następuje: w rozchodach: biuro szpitali 18194 zł.„ pensje lekarzy i sanitarjuszy w szpitalu św. Trójcy 46.860 zł., przy tych pozycjach dr. Karbowski chciał obniżyć pobory lekarzy.

Koszta personelu administracyjnego, służby, artykułów żywnościowych, opał światło, utrzymanie ruchomości i nieruchomości, wydatki gospodarcze jak komorne, instrumenty chirurgiczne sygnalizacja wewnętrzna, urządzenie wentylatorów i t.p. wyniesie 227.1544 zł. Tutaj mówi chciał by dr. Karbowski pozbawić naczelnego lekarza i chirurga, przywileju telefonicznego, Koszta utrzymania szpitala żydowskiego wynoszą 34.619 zł.. Przytem rad. Dancyger wyraża dezyderat aby chirurg odwiedzał codziennie szpital.

Dr. Karbowski radzi, aby żydzi sprowadzili drugiego chirurga, gdyż niemożliwem jest aby jeden chirurg obsługiwał stale dwa szpitale.

Dr. Koszutski stwierdza, iż chirurg przychodzi do szpitala żydowskiego kiedy tylko zajdzie tego potrzeba.

Radny Pawlikowski stwierdza„ iż takie anomalja jak wyznaniowy szpital istnieje tylko w Kaliszu i żądałby skasowania tego szpitala, ale wie, że byłoby to głosem wołającego na puszczy.

Przyjęto jeszcze dezyderat rad. Hebera, aby Magistrat uwzględniał koszta pogrzebowe.

Na tem więc dziale kończy się budżet zwyczajny, który ostatecznie przedstawia się jak następuje:

Wydatki: Koszty administracji 268.112 zł. Bezpieczeństwo publiczne 97.461 zł. Gospodarka miejska 191.925 zł.. Zdrowotność 21.556 zł.. Szkolnictwo 219.223 zł.. Opieka społeczna 315.957 zł.. Regulacja miasta 18.957 zł. Spłata długów i zobowiązań 120.422 zł. Razem wydatki 1253.615 złotych.

Przychody: Podatki i opłaty 801.996 zł., Dochody własnego majątku 391.355 zł. Różne 55.264 zł. Sumy zwrotne 5.000. Razem 1253.615 złotych.

Budżet nadzwyczajny uchwalono w sumie 321.000 zł.

Po załatwieniu się z budżetem ławnik Stradomski referuje sprawę zamiany placu miejskiego przy ul. Sw. Stanisława na plac prywatny przy ul. Prezydenta Narutowicza, należący do pp. Graczyka i Jeżyka i Stępina z tem że panowie ci przejmują dług hipoteczny w sumie 3.200 zł. i płacą wszystkie koszta.

Po krótkiej dyskusji upoważniono Magistrat do tej zamiany.

Następnie na wniosek p. Prezydenta Szarrasa upoważniono Magistrat do załatwienia sprawy czynszowników posesji sukcesorów Wołoszyńskich i posesji Rudowicza.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 11 m. 45. *B.* S.

# KRONIKA.

**— Kalendarzyk astronomiczny.** Dnia 29 b. m. t. j. w niedzielę wschód słońca przypada o godz. 5-ej m. 19, zachód o godz. 18-ej m. 1. Przybyło dnia godz. 4 m. 58. Długość dnia wynosi 12 godz. 42 minuty. Pierwsza kwadra przypada w dn. 1 b. m. t. j. w środę.

**— Rekolekcje.** W kościele OO. Franciszkanów rozpoczną się rekolekcje wielkopostne dla wiernych wszystkich stanów w poniedziałek dn. 30 marca o godz. 6 wieczorem. Codziennie nauki o godz. 6 wieczorem, aż do soboty. W piątek nauka podczas nabożeństwa pasyjnego o godz. 5 po południu. Komunja wspólna w niedzielę, o godz. 8 rano.

**— Od Wioślarek.** W dniu 5 kwietnia o godz. 4 po południu w Banku Ziemi Kaliskiej odbędzie się roczne zebranie Towarzystwa Wioślarek. Druhny proszone są o liczne i punktualne przybycie.

**— Tymczasowy Komitet Organizacyjny** wierzycieli Hypotecznych i in. „Obrona" w Kaliszu podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że rejestracja rozpoczęła się i trwać będzie do dnia 3 kwietnia r. b.

Ze względu na bliski termin zjazdu delegatów „Obrona" w Poznaniu, pożądanym jest jaknajliczniejszy zapis pp. wierzycieli na członków T-wa „Obrona".

Zapisy rejestracyjne dokonywa sekretarz p. Roman Reszke — Garbarska 2, (sklep) w godzinach od 9 rano do 1 po poł. i od 3 — 7 codziennie, oprócz niedzieli.

**— Ze Straży Ogniowej.** Ogólne roczne zebranie Kaliskiej Straży Ogniowej Ochotniczej odbędzie się w niedzielę przewodnią 19 kwietnia r.b. W roku bieżącym przypadają wyborz wicekomendanta i członków Zarządu, z tego względu odbędzie się na kilka dni przed zebraniem ogólnem, zebranie przedwyborcze, o terminie, którego członkowie zostaną powiadomieni.

**— Wystawa w Liskowie.** W nadchodzący poniedziałek w Starostwie Kaliskiem o godz. 11-ej w południe odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu wystawy.

**— Nowy wynalazek.** „Whispering Mouthpiece", jest częścią telefonu, zastępującą rożek telefoniczny. Aparacik ten umożliwia rozmowę przez telefon prawie szeptem, po angielsku „Whispering", dając ekonomję wysiłku przy dłuższych rozmowach, bardzo ważną w rozmowach międzymiastowych, a przy tem z zachowaniem wszelkiej dyskrecji tak potrzebnej prawie zawsze w stosunkach handlowych i prywatnych.

Aparat „Whispering", usuwając szum, powstający z rozmowy telefonicznej, tak nie miły dla otoczenia w biurze lub mieszkaniu, gdzie telefon często jest używany, przyczem jest bardzo hygieniczny w użyciu, gdyż część zbliżona do ust mówiącego jest z materjału, dającego się myć i wycierać, co niema miejsca w antyhygienicznym dotychczasowym rożku telefonicznym.

Zdjęcie dotychczasowego rożka telefonu i założenie aparatu „Whispering" jest kwestją jednej chwili i całe użycie bardzo łatwe, dostępne dla każdego. Aparat ten jest wynalazkiem Amerykańskiem, a firma nasza posiada Jeneralne zastępstwo na tutejszy rejon.

Cena aparaciku jest zł. 25 i można je nabywać w Składzie Artykułów Technicznych, E. Sypniewski i S-ka, ul. Wrocławska Nr. 41.

**— Z funduszu bezrobocia.** Dowiadujemy się, że 17-ty okres wypłacania zasiłków z funduszu bezrobocia na terenie P. U. P. P. w Kaliszu nie zostaje przedłużona na 26 tygodni, ponieważ w sytuacji przemysłowej na terenie pow. Kaliskiego nic się nie zmieniło i istnieje nadal ciężki kryzys bezrobocia, opinja sfer robotniczych domaga się przedłużenia wypłacania zasiłków do 26 tygodni tymbardziej, że w rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 25.3 br. Kalisz nie został objęty doraźną akcją zapomogową, podobno Z. O. F. B. w Kaliszu ze swej strony rozpoczął starania o przedłużenie wypłaty zasiłków do 26 tygodni.



Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

**Józefowi Czechowi**

a przedewszystkiem przewielebnemu duchowieństwu: ks. kan. Kozankiewiczowi i ks. Jaroszewiczowi ze Zbierska, orkiestrze oraz całej Straży Oniowej, Chórowi kościelnemu, p. J. Stawickiemu za serdeczną przemowę nad grobem oraz tym, którzy okazali nam szczerą pomoc i współczucie, składamy staropolskie „Bóg Zapłać"

707 **Żona i dzieci.**

**— O godło dla adwokatów.** Adwokaci z rozporządzenia Rady Adwokackiej są upoważnieni do noszenia w czasie rozprawy sądowej godła adwokackiego.. Na wzór tego polecił Zarząd Główny Zrzeszenia Obrońców Sądowych członkom noszenie jako godła zawodu szarfy amarantowo-białej z postacią „Temidy" po środku.

Prezes Sądu Apelacyjnego powiadomiony o powyższej uchwale Zarządu Zrzeszenia, zakomunikował o tem w drodze służbowej Ministrowi Sprawiedliwości, który w decyzji swej w r. ub. zajął wobec niej stanowisko negatywne.

Wówczas Prezes Zarządu Głównego Zrzeszenia Obrońców Sądowych p. Łaski zaskarżył tą decyzję Min. Sprawiedliwości do Trybunału Administracyjnego, który ją uchylił jako bezpodstawną.

**— Nr. 12 „Stadjonu",** który się we środę ukazał, zadziwia wprost bogactwem i różnorodnością treści. Nie zaniedbując, obszernego, obejmującego całą Polskę materjału sprawozdawczego, przeniesiono w tym 26 stronicowym zeszycie punkt ciężkości na poważne oświetlanie zagadnień sportowych. Tytuł artykułu wstępnego „Czy warto być silnym" — mówi sam za siebie. „Pytania Olimpijskie" przewidują timbre dyskusji zjazdu praskiego nad kwestją amatorstwa.

Zadziwiająco szybko podane długie streszczenie odczytu L. C. Schroedera „O treningu" daje mnóstwo praktycznych wskazówek. Sprawozdanie ze zjazdu P. Z. P. N. pozwala wyrobić sobie zdanie na najbardziej palące kwestje piłkarstwa. Sympatyczny trener p. Stolpe przed odjazdem do Szwecji żegna się w swych „Spostrzeżeniach" z narciarzami polskiemi. „Listy z Paryża", mające urobiony już rozgłos, znalazły godny odpowiednik w „Listach z Pragi". Jeżeli dodamy do tego, tak bardzo potrzebne przepisy gry w Rugby, „Przegląd prasy", „Komentarze", „Zamierzenia kolarckie", „Lot dookoła Zugspitzu", winiki szkolnego konkursu szybkości, mnóstwo drobnych artykułów i fotografji — mamy całokształt zaiste imponujący. Prawdziwą ozdobą numeru jest okładka z reprodukcją afisza projektu prof Kotarbińskiego.

**— Przed Zjazdem Walnym Z. H. P.** 17 i 18 kwietnia odbędzie się V Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego we Lwowie.

Uczestnikami tego Zjazdu będą jak zwykle instruktorzy, czyli ci, którzy w pracy harcerskiej biorą udział największy i najwyższy; potem członkowie Rady Naczelnej, Zarządów oddziałów prowincjonalnych są to przedstawiciele społeczeństwa, którzy rozumieją, jak wielkie są zadania harcerstwa, że w tej pracy niezbędnym pomocą młodym siłom jest ramię ludzi starszych.

Na Zjazdach Walnych — największej władzy organizacji harcerskiej — poza przyjęciem sprawozdania i dokonaniem wyborów do Naczelnej Rady harcerskiej—najważniejszą rzeczą jest ogólna wymiana zdań, ilustrująca stan umysłów i upodobań grona starszyzny harcerskiej.

Pierwsze zjazdy konieczności musiały być poświęcone sprawom organizacyjno skautowym, następnie zajęły się zagadnieniami dyskusyjno—programowemi Każdy zjazd to krok naprzód w wewnętrznem doskonaleniu się organizacji, każdy daje dalsze wskaźniki dla uczestników do rozważań nowych myśli, nowych zagadnień, które nasuwa życia w drużynach harcerskich.

W myśl uchwały pierwszego Zjazdu, wprowadzono zasadę urządzenia kolejnych zjazdów w coraz to innych miastach Rzeczypospolitej, dotychczas odbyły się już w Warszawie (2), Poznaniu i Lublinie.

Dzisiejszy stan ogólnej depresji społeczeństwa pesymizmu i śpiączki wśród młodzieży—był bodźcem dla inicjatywów najbliższego zjazdu, by przy opracowaniu programu jego zwrócić największą uwagę na konieczność pogłębienia moralnego, na wprowadzenie bliższego kontaktu pomiędzy gronem instruktorów a drużyną — tą najważniejszą placówką, środowiskiem wychowawczem, z drugiej zaś strony na przedyskutowanie tych metod, które w drużynie są czynnikiem pedagogicznym. Chodzi bowiem o rzecz tak niezmiernej wagi, jak wychowanie duszy młodzieży, a jednocześnie o sharmonizowanie pracy i wysiłków tego grona ludzi, którzy w harcerstwie poświęcają się zgłębieniu i stosowaniu tych zagadnień z wpływami i metodami domu i szkoły.

Cały szereg projektów, opartych na doświadczeniu lat ostatnich będzie przedmiotem obrad Zjazdu.

To jedna karta, druga — zastanowienie się nad koniecznością skupienia sił starszego społeczeństwa w robocie pogłębienia moralnego, nie tylko środowiska harcerskiego, ale i otoczenia.

Lata powojenne wprowadziły wśród ogółu naszego wielkie stępienie wrażliwości i zobojętnienia dla wszelkich spraw i zagadnień, idących nie po linji interesów materjalnych, a więc i sprawy wychowania jednostki i podniesienia poziomu etycznego w społeczeństwie.

Związek Harcerstwa Polskiego, nie bacząc na trudne warunki, w jakich sam się znajduje, walczy z tymi objawami wytrwale i uparcie.

Wierzymy, że poczynania te przenikają głębiej do świadomości ogółu i znajdą oddźwięk żywszy, niż dotąd.

## Szarada do nagrody.

Stare ma druga — ósma, druga — piąta wady
Wreszcie lubi veta, sprzeciwy z zasady,
Gdy rajcy radzą, próżno szukasz zgody
Wzajem się zwalczają, dla ogółu szkody,
Gdy druga ósmej siódmej waży się los
Zdrowia ogółu, wyskoczy ktoś, podniesie głos,
I... pierwsza ósma jest. Inni wnet wtórują
Sprawę oddalają, często zagrzebują......
A czwarte trzecie, sądzicie, że to rzecz chwalebna?
Toć cała nam jak szósta—jak deszcz jest potrzebna!

F. R.

Kto pierwszy nadeśle dobre rozwiązania otrzyma komplet pocztówek spalonego Kalisza. Osobna nagroda dla Kalisza i osobna dla prowincji.

## Rozwiązanie Szarady w Nr. 67 „Gazety Kal"

**„Gazeta Kaliska".**

Dobre rozwiązania nadesłali pp.: „Stenka" z Iwanowic; St. Cyprysiak, L. Kulawski i L. Cyprysiak ze Zbierska; Tadeusz Wałchowicz, D. Temkinówna, Lola Nomburzanka, Sławek Czajkowski z Kalisza. Dwa rozwiązania otrzymaliśmy w formie wierszowanej:

„Nemo" pisze:
„Naturalnie, że wiemy my Kaliszanie,
kto zacz jest ta treściwa i sympatyczna,
Choć jest mała i demokratyczna,
Jest ona nam wszystkim kochana i bliska,
Miła, codzienna „Gazeta Kaliska".

P. M. Auerbach zaś:
„Z zadowoleniem staję do apelu,
Sądzę, że takich Kaliszan jest wielu,
Co łakną na łamach gazety zabawy,
Rozrywki, uczty, krom codziennej strawy,
Więc GAGA niemowląt jest to słodka mowa,
Dwie KA litery. rzecz wcale nie nowa,
LIS w bajce, zwać KATA nie ma pomocy
Wnet zgadnąć można, choćby o północy".

## BIULETYN

**SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU**

**w dniu 28 marca 1925 r. godz. 7-a rano**

| | |
|---|---|
| 1) Ciśnienie powietrza | 742.7 m.m. |
| 2) Kierunek wiatru | W |
| 3) Siła wiatru | 2 m/s |
| 4) Stan nieba | Mgła |
| 5) Wilgot. bezwzględna | 7.5 m.m. |
| 6) Wilgot względna | 99. % |
| 7) Temp. powietrza | +7°.2 |
| 8) Ilość opadów | Nie było |
| 9) Najwyż. temp. } z doby ubiegł. całej. | +17°.4 |
| 10) Najniż. temp. } z doby ubiegł. całej. | +5°.9 |
| 11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp. | +0°.46 m. |

# Ogólne Zebranie Kaliskiego T-wa Wioślarskiego.

W niedzielę 22 b.m., o godz. 5 po poł., w sali lokalu zimowego odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Kaliskiego T-wa Wioślarskiego.

Zebranie zagaił członek Zarządu druh M. Szudek, proponując na przewodniczącego druha Edwarda Sztarka, co ogólnie zaakceptowano, tenże zaprosił na assesorów pp. S. Rydzewskiego i L. Handkiego, na protokulistę druha Szprucha.

Porządek dzienny przyjęto z małemi zmianami, zatwierdzono protokół poprzedniego ostatniego zebrania, poczem uszczono pamięć zmarłego członka ś.p. mec. Stryżewskiego przez powstanie z miejsc.

Następnie druh Al. Ulrych komunikuje, że został upoważniony przez kapitana druha E. Sikorskiego, który z różnych powodów przybyć na zebranie nie mógł, do odczytania w jego imieniu komunikatu w sprawie zajścia z Komisją sportową, o czem komunikował na ogólnem zebraniu w dniu 1 marca.

Druh Ulrych stwierdza, że koniecznem staje się odczytanie tego komunikatu przed sprawozdaniem Komisji sportowej, gdyż treść jego może wpłynąć na zmianę toku obrad w tej sprawie i stawia wniosek, o włączenie kwestji tej do porządku dziennego. Wniosek przyjęto bez dyskusji, poczem druh Ulrych odczytuje komunikat d-ha Sikorskiego, datowany 22 marca rb., w którym ten ostatni daje dodatkowe wyjaśnienia w sprawie nieporozumienia z Komisją sportową i prosi, aby bez względu na wyjaśnienia, jakie złoży Komisja sportowa w odpowiedzi na jego komunikat z 1 b.m., ogólne zebranie tak nad jego komunikatem jak i nad wyjaśnieniem Komisji sportowej przeszło do porządku dziennego.

Dłuższą dyskusję wywołała kwestja, czy odczytać po komunikacie kapitana odpowiedź Komisji sportowej na zarzuty, postawione jej przez kapitana w poprzednim komunikacie (z dn. 1 b.m.), czy też nie odczytywać. Po przegłosowaniu druh Knychalski odczytuje odpowiedź Komisji sportowej; poczem bez dyskusji postanowiono obydwa dokumenty złożyć do akt.

Wysłuchano wyjaśnień pro i contra, pozornie sprawa wygląda za załatwioną, a jednakże inaczej wygląda epilog. Kapitan druh Sikorski zrzekł się dalszego przyjęcia mandatu, a szkoda, bo z Zarządu ubył członek, który z zamiłowaniem i energją, a nie tylko mową, przez długi szereg lat oddawał się pracy wioślarskiej, jednając sobie sympatję wśród szerszego grona druhów - wioślarzy. Wątpić jednakże nie należy, że chwilowe nieporozumienia miną i druh Sikorski służyć będzie jeszcze nadal T-wu Wioślarskiemu swą twórczą pracą.

Następnie członek Komisji rewizyjnej druh Falkowski odczytał wnioski tejże Komisji o opracowaniu projektu sanacji rachunkowości i kasowości T-wa, która pod wielu względami obecnie niedomaga. Wnioski uznano za słuszne i przekazano je do załatwienia Zarządowi.

Przystąpiono do p. 5 porządku dziennego — wyborów do władz T-wa Wioślarskiego. Sprawa kandydatów była omawiana na przedwyborczem zebraniu, dlatego wybory same nie stwarzają żywszej niż zwykle dyskusji. Druh Bol. Sobolewski, na wezwanie przewodniczącego do składania list kandydatów, składa listę ułożoną i przyjętą na zebraniu przedwyborczem. Lista ta w zarządzonem tajnem głosowaniu przeszła tez bez zmiany. Innych list nie składano, a podobno były przygotowane.

Rezultat wyborów był następujący:

a) Do Zarządu wybrano druhów: M. Szudka (75 gł.), S. Chałupskiego (72), Edw. Sztarka (62), S. Szawłowskiego (70), F. Matawowskiego (67), K. Koszutskiego (60), F. Nowakowskiego (62); na zastępców: D-ra Zboromirskiego (72), J. Kindlera (70) i A. Bieleckiego (58).

b) Na Kapitania wybrano druha M. Bednarka (gł. 43). Druh Sikorski otrzymał głosów 32.

c) Do Komisji sportowej: R. Rudzkiego (68), F. Knychalskiego (53), Z. Prylińskiego (72) i Emila Sztarka (65); na zastępców: W. Siwersa (67) i G. Langego (64).

d) Do Komisji kwalifikacyjnej: sędziego K. Sadowskiego (gł. 66), L. Wągrowskiego (44) — obaj ponownie S. Zarzeckiego (62). Jako zastępców przyjęto trzech, posiadających z kolei największą ilość głosów, a mianowicie: A. Żardeckiego, B. Sobolewskiego i T. Radajewskiego.

e) Do Komisji rewizyjnej wybrano: L. Mateckiego (gł. 70), L. Handkego (68) i S. Bubnowa (67).

Obecnych na zebraniu było 84 członków, w głosowaniu brało udział 75.

Prezesem T-wa Wioślarskiego jest, jak wiadomo, druh Jan Motylewski, którego wybory w roku bieżącym nie przypadały.

W kilku wolnych wnioskach rozpatrywano drobne kwestje, dotyczące wewnętrznych spraw T-wa, poczem po podziękowaniu przewodniczącemu za prowadzenie obrad, zebranie o godz. 8½ wiecz. zostało zamknięte.

P. S.

**Giełda Warszawska w Złotych.**

| | |
|---|---|
| New-Jork | 5.18½ |
| Londyn | 24.77 |
| Paryż | 0,26.70 |
| Szwajcarja | 0,99.95 |
| 8% pożycz. zł. | 8.40 |
| 5% poż. prem. konw | 5.20 |
| Bony zł. S. II A. 5% poż. Kon. | |
| Listy Zast. T. K. Ziem. | 28.50 |
| Listy zast. K.T. Z. dolarowe | |



Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Redaktor A. REDWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.